

# KURYER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 3. Kwietnia V. S. ROKU 1809.

KOPENHAGA d. 22 marca. Dnia 13 arcyważna zaszła rewolucya w Sztokolmie. Król szwedzki Gustaw Adolf 4 złożył rządy państwa. X. Sudermalandii został tymczasowie regentem. Sztafety zatym wyprawione zostały w różne strony. Trzech officerow szwedzkich przyniosło o tym wiadomość d. 21 do Helsingera; udali się oni przez Zelandyę, Fionię, Hamburg do Dreżna. Około zności tego wypadku rozmaicie opisują. Nieszczęśliwa tyloletnia wojna roziałyć miała Szwedow przeciwko Królowi: upor, z iakim odrzucał wszelkie układy o pokoy, pomnożył nieukontentowanie: to doszło do naywyższego stopnia z powodu degradowania 3 regimentow gwardyi, wyginienia większey części milicyi z nędzy i głodu, niedostarczenia dla waleczney armii naypierwszych potrzeb, i zatrzymania iey żołdu, oraz uciśnienia niezmiernemi podatkami wojennymi niezgodnie z konstytucyą państwa; przy tym przerwanie handlu, zawieszenie rękodziel, opuszczenie skarbowych kopalni, przygotowało umysły do rewolucyi albo do nowey rzezy odmiany.

Woysko zachodnie, które w przeszłym roku przeciwko Norwegii działało, pierwsze dało hasło do rewolucyi: GG. Baron Adlersparre i Skoeldebrand ruszyli z dywizyą 6 t. na Sztokolm, w celu zniesienia tym albo innym sposobem nieszczęśliwych okoliczności: podobnież zamysły miały nastąpić w woysku alandzkim. D. 12 dowiedział się Gustaw w Haga o tym poruszeniu, kiedy woysko zachodnie o 15 mil iuż znajdowało się od Sztokolmu, natychmiast udał się do stolicy, i zwołał wielką radę, na niey postanowiono bronić Sztokolnu, i w tym celu wszystkie uczyniono przygotowania. Załoga składała się z regimentu leybgwardyi Królowey, drugiego Engelbrecht, kilku kompanii grenadierow, kilku szwadronow kirysierow i 8 bateryi konney artyleryi. Król odmienił wkrótce zdanie i postanowił wyruszyć do Linkoping, zgromadzić w południowych prowincyach naywiększą ile bydyć może siłę, i nakoniec uderzyć na woyska zachodnie oraz północne. Połowa załogi wyciągnęła nocą, druga nazaiutrz o 10 godzinie miała Króla przeprowadzać. Cała familia i wszystkie kollegia miały udać się z monarchą. Król wezwał bankierow do wyliczenia sobie 2 millionow gotowemi, a gdy wystawili niepodobienstwo złożenia tak wielkiey summy, gwałtem wziąć kazał pieniądze, i stosowne do gwardyi narodowey stołeczney wydał rozkazy. D. 13 o dziesiątey, kiedy Gustaw miał wyieżdżać, zgromadziły się woyska na zwyczajną pod zamkiem parady. Wszyscy widzieli iuż mającą wybu-

chnąć, na dopełnienie wszystkich nieszczęść, wojnę domową: przewidywali rzeż i rabunek stolicy. W tym krytycznym momencie Feldmarszałek Klingspor, G. Adlercreutz, którzy w Finlandyi walczyli, Prezydent i marszałek dworu Tersmeden, Półkownik Silfversparre postanowili zrobić naymocniejsze uwagi Królowi. G. Adlercreutz wystawił wszystko to co nieszczęśliwe kraiu położenie podyktowało, i dał poznać że narod życzy, aby Król przedsięwziół szrodki do przywrócenia państwu pokoiu i spokojności. Ta wolna mowa roziałyła gorzezy ieszcze Gustawa. Jego stały twardy i nieporuszony charakter nieodmienił się bynajmniej, owszem w zapędzie dobył szpady przeciwko G. Adlercreutz, lecz natychmiast rozbroiony został. Klingspor i dalsi oświadczyli Królowi że dla własnego i kraiu bezpieczeństwa musi bydyć aresztowany. Takie zapowiedzenie wstrzęsło monarchę: okropne były momenta!

Karol, X. dziedziczny Szwecyi Gotii i Sudermalandii, W. Admirał, wydał odezwę do narodu nakazującą wykonanie przysięgi wierności sobie, iako tymczasowemu państwa naczelnikowi; doniosł że Gustaw nie iest w stanie, z powodu zaszłych okoliczności, rządzenia narodem, i że starać się będzie o powrót nie kraiu handlu i pokoiu. O godzinie pierwszej nocą wyprowadzono Króla do zamku Drottingholm pod eskortą 80 ludzi; 3 officerow siedziało w powozie, 2 z tyłu poiażdzu. Na tym zakończyła się spokojnie rewolucya bez żadnego krwi przelewu, bez uwięzienia żadney osoby; zaszła między godziną 10tą a 11tą. Heroldowie obwołali tę zmianę po wszystkich ulicach. Lud radosne wydawał okrzyki. Regimenta gwardyyskie otrzymały chorągwie, które im posłane bydyć miały na wyspy alandskie. D. 14 ogłoszono że nałożona nadzwyczajna kontrybucya wojenna iest cofnięta. Gustaw Adolf 4 mieszka spokojnie w zamku Drotningholm; czterech officerow dniem i nocą iest na straży. Gustaw 4 po śmierci Gustawa 5 marca 29 roku 1792 na tron wstąpił, 1 listopada 1796 lat doszedłszy obioł rządy, 3 kwietnia 1800 koronował się, w 51 roku życia swego ustepił rządow X. Sudermalandii 7 pazdziernika 1748 narodzonemu. Królowa z następcą tronu X. Gustawem 9 listop: 1799 narodzonym i 2 córkami Wilhelminą oraz Karoliną 1801 i 1805 narodzonemi mieszka w Haga. Feld Marszałek Klingspor został komendantem Sztokolmu; G. Adlercreutz czynnym adiutantem. Steding ma bydyć ministrem spraw zagranicznych. Embargo na okręty angielskie w Gotenburgu nałożone z przyczyn spóźnionych sub-

sidiow podniesione zostało jeszcze przed rewolucją. Poseł angielski Merry znajduje się w Sztokholmie. Szwecya żąda pokoju z narodami woiującymi, i chce zrzec się traktatów z Anglią wiążących, i podobno już to nastąpiło.

W Danii GL. Krystyan X. heski brat Królowey został kommandantem wyspy Fionii. Zmarły w Rzymie uczony dunczyk Zoega był kawalerem orderu Dannebrog. Król zakazał wysyłać za granicę a nawet do Jutlandyi pieniądze duńskie, pozwalając przeciwnie dowozić z zagranicy i Jutlandyi do Zelandyi. Napoleon rozkazał bez rewizii na komorach celnych przepuszczać towary duńskie, skoroby zaświadczone były przez Konsula francuzkiego. W Finlandyi ma być sejm zwołany na dzień 22 marca N. S.

*PARYŻ d. 22 Marca.* Odebrane z Austrii wiadomości donoszą że po wyjeździe posła naszego z Wiednia, ruszone zostały w pole regimenty regularne i milicya, oraz insurrekcyi urządzenie nastąpiło. Rząd wezwał znakomitszych panów i kupców do czynienia ofiar w strzelbach, skałkach, i prochu, dla zastąpienia ile możności niedostatku artyleryi i zbroiowni austriackich. Kilku oberżystów zostało pobitych, iż niechcieli przyjąć zapłaty w papierach bankowych. Pięć korpusów zgromadza się w Czechach 1 w Saatz pod G. Bellegarde, 2 w Pilsen pod G. Hohenzollern, 3 w Pradze pod Feldmarszałkiem X. Schwartzenberg, 4 w Piseck pod X. Rosenberg, 5 w Collin pod X. Lichtenstein. Po ogłoszeniu zamysłów dworu austriackiego, największe czyniemy przygotowania, iakich jeszcze niewidziano we Francyi. Niezliczone woyska ciągną ku granicom; drogi są napelnione żołnierzem; całe regimenty idą na wozach. Między zbierającymi się armiami w Niemczech, liczne woysko ma się zebrać w Turynii i Saxonii pod dowództwem Mar. Davoust dla uważania obrótów; drugi korpus odwodowy pod Mar. Lefebvre ma być nad Renem. Przeznaczono 10 t. grenadierów i woltżerów dla wzmocnienia korpusu G. Oudinot. Wielu officerów z woyska w Hiszpanii oświadczyło chęć słuzenia przeciwko Austrii. Mar. Ney i inni sławni wodzowie mają przyjechać. G. Drouet dowódca 11 dywizyi już przejechał przez Bayonne do Strazburga; mówią o bliskim przybyciu Mar. Lannes. Woyska włoskie ruszone zostały ku północy. Toskania dostarczy 1500 konskrypcyonistów z roku 1809. Gwardya Imperatorska już ruszyła.

Dziedziczny Xiążę Badeński tu przybył. Imperator odprawił długie popisy woysk pozostających w tej stolicy. Mówią tu o wielkiej uczcie. Łetka iazda nadwiślanska tu nadeszła. Ambassador austriacki Meternich jeszcze niewyjechał — W Parlamencie angielskim, Hil wnosil o cofnienie rozkazów gabinetu, Witbread o przywrócenie handlu z Ameryką; kiedy Grattan mówił wspierając to wniesienie, powszechnie o pilność i bacność w izbie wołano: powiedział że woyna z Ameryką zabija wolność angielską. Odpowiedział Caning że propozycye Ameryki były przesadzone; że one dążyły do zniszczenia aktu żeglugi roku 1765 stycznia 7, że zatym nieprzyjacielskie okręty wojenne przyymowałyby stany do portów

swoich, gdy tym czasem angielskie nie byłyby wpuszczone: dla omanienia tylko opinii publicznej zagaiła Ameryka negocyacyę. Naresztę odrzucono ten wniosek 145 głosami przeciwko 88 — Nanowo rozbierać anglicy mają kapitulacyę w Cintra w Portugalii zawartą — Niech sądzą i rozpamiętywają swoje klęski, tym czasem gotują się francuzi na rozległych brzegach oceanu do zadania nowych ciosów: mianowicie w Ferrolu z wielką gorliwością pracują marynarze: co Villaumetz i Ganthaume zrobili, niewiadomo.

*WIEDEN d. 1 Kwietnia.* Cesarz i Cesarzowa z przykładną gorliwością do zbudowania wszystkich katolików przystępowali d. 30 do tajemnic świętych. Nastąpiło uroczyste w dwornej kaplicy nabożeństwo. W osobnej sali przygotowano wieczerzę pańską: dla patrzących ławki były wybudowane wyższe stopniami iedne od drugich; zastawiono 2 stoły ochećdożnie kwiatami ubrane dla 12 starców i tyluż kobiet: ci ubodzy ubrani byli skromnie lecz przystoynie; niebyło między nimi młodszego iak od lat 78, ani starszego nad lat 95. Cesarz usługiwał męszczyznom; a Cesarzowa kobietom; resztę wieczerzy tymże ubogim do domu zanieść kazali: po przeczytanej ewangelii, podług starożytnego zwyczaju, umywali im nogi z powszechnym przytomnych tej ceremonii rozrzewnieniem: nakoniec zawiesili im worki białe skurzone: po skończonej uroczystości udał się Cesarz do swoich appartamentów: nazajutrz Cesarz i Cesarzowa obchodzili groby po wielu kościołach i wszędzie przykład wielki pobożności okazali: byli na zmarchtwychwstaniu Pańskim zachowując się do przykładu wszystkim prawowiernym w Chrystusie: słowem na passjach, godzinach, litaniach, wszędzie się znajdowali.

Nayzacniejsze familie rzadkim patryotyzmem powodowane idą chętnie ku obronie oyczyzny na officerów i unterofficerów do milicyi. Poszli do niej Landgraf Kistenberg Grafowie: Veterani, Gilleis, Breuner, Schoerbezi, Engel, Colloredo, XX. Stahremberg, Lamberg i tylu innych zasłużonych weteranów; wszyscy z najwyższym zapalem pracują na wydokonalenie i zaprowadzenie przykładnego porządku w milicyi. Ta siła zebrana uszlachciła naród austriacki, bo pokazała ile jest czuły o swoje przywileje, swobody, prawa, ile gorliwy o zachowanie bytu własnego. Milicya tym duchem zapalu i męstwa zasilona, odeprze napaść i zwyciężkim orężem ochroni swoją oyczyznę od podziału. Jleż Gallicyanie ofiar uczynili w koniach, ludziach i pieniądzech! Przy tylu sposobach Austriya pewną być może zwycięstwa.

*LONDYN d. 2 lutego.* Cevallos przyplął do Portsmouth w tytule posła od Junty hiszpańskiej w Sewilli mieszkającej: przybył razem z nim Gubernator miasta Cadix: niezwyoczaynie teraz pracują hiszpani dla utwierdzenia tego miasta; pomagają im anglicy przed portem krążący; spodziewają się tam codziennie przybycia woysk angielskich z Lizbony. Złożono w parlamencie angielskim wszystkie papiery ściągające się do korespondencyi w roku zeszłym zagaionej. Między innemi wiadomy już znajduje się list z Erfurtu Napoleona,

drugi list ministra wewnętrznych interessow  
Champagny, w którym zapowiada iż wszystko  
w Erfurcie ułożono tak względem pokoju iako  
i wojny; że więc Anglia przystać powinna po-  
dług zasady, iak kto posiada, którą przed-  
tym sama proponowała. Trzecia odpowiedź  
ministra naszego Canning oznajmująca o dó-  
ściu tych listow, oraz doniesienie że oba listy  
Królowi będą przedstawione, i że porozumie-  
nie się nastąpi. Czwarta nota Sekretarza Can-  
ning względem obrótu skrupulatnego nego-  
cyacyi, aby Król Jerzy 3 niechętnie nie przy-  
znał tytułu Napoleonowi, upewnia, że od układow  
Jerzy 3 nie uśuwa się, i owszem wzywa natych-  
miast rząd hiszpański i Króla szwedzkiego do  
wyprawienia posłow na wspólne traktowanie;  
i donosi że po zrozumieniu się z pomienione-  
mi dworami donegocyacyi wspólnie przystąpi. W  
tymże brzmieniu nastąpiły inne odezwy, lecz wszy-  
stkie nadaremne zostały, gdy z iedney strony  
wciągnąc insurgentow hiszpańskich do nego-  
cyacyi, a z drugiej wylączyć ich usiłowano.

Jzba wyższa parlamentu składa się z 8 pa-  
row krwi królewskiej, bo każdy Królewic  
doszedłszy lat 21 członkiem izby zostaje; z 17  
Xiążąt, 12 margrabiow, 95 hrabiow, 22 wice-  
hrabiow, 144 baronow, Lorda arcy-biskupa  
Kantorberskiego i 25 biskupow: między temi  
członkami ze Szkocyi jest 15 a z Irlandyi 28  
parow. X. Yorck jest generalissimusem wszy-  
stkich woysk Brytanii W, ma dochodu 24 t.  
fun: szter: X. Kent Generał marszałek polowy  
ma dochodu 18 t. fun: szter. Znajduie się w  
woysku lądowem 68 generałow, 121 generał-  
porucznikow i 145 generał maiorow. Admi-  
ralem flotty jest Parker; pod nim służy 19  
Admirałow czerwoney, 14 białey, a 16 niebie-  
skiej bandery; jest 17 vice Admirałow czer-  
woney, 15 białey a 24 niebieskiej bandery;  
Kontr admirałow pierwszego stopnia jest 11,  
drugiego 16, trzeciego 29. Następca tronu X.  
Wallii ma dochodu 120 t. f. szter: XX. Kla-  
rencyi, Kumberland, Sussex, Cambridge, Glo-  
cester mają po 18 t. f. szter.

MADRYT d. 6 Marca. Przyprowadzono do  
Bayonne 8 t. ieńcow z pod Sarragossy. Of-  
ficerowie hiszpańscy doznawszy ludzkiego o-  
beyścia się podali do gazet uwielbienie grze-  
czności francuzow. Mnisi prosili o przebacze-  
nie i otrzymali, wszyscy na wierność zaprzy-  
sięgli. Arcy-biskup Sarragossy wielki generał  
inkwizytor na piśmie przysłał Królowi przy-  
sięgę wierności. Przejęto odezwę G. Cuesta  
herszta buntownikow do mieszkańcow ażeby się  
uzbroili pałkami, pikami i kamieniami w nie-  
dostatku broni, i nowy rokosz podnieśli: wy-  
znaie Cuesta że nie może im posłać woyska,  
że na własney sile polegać mają. Nieiestże to  
hańba dla żołnierza oszukiwać wieśniaka i na-  
razać na ruinę iego ubóstwa! Biega pogłoska  
iż G. Castannos w Sewillii iako zdrajca osą-  
dzony i roztrzelany został. G. Duhesme miał  
zdobyć port Matara i tam znaleźć 38 ładow-  
nych żywnością statkow; mówią iż wszystkie  
zabrał i do Barcellony odesłał.

Król przyymował deputacyą od duchwień-  
stwa i municypalności miasta Burgos. Arcy-  
biskup Amoros miał mowę, w której uwielbił  
monarchę iako członka kapituły gorliwego o

część Boga i dziękował za otworzenie i opa-  
trzenie 120 świątyń, oraz zaręczył o wierno-  
ści i przywiązaniu. Król postanowił dla ożywie-  
nia sztuk i kunsztow przenieść popioły Kró-  
low dawniejszych i Panow wielkich z Bur-  
gos i innych mieysc, gdzie groby znajdowały  
się, do Katedry i Kollegiaty w Madrycie. Ze  
wszelkich więc skasowanych i zostawionych  
klasztorow przeniesione będą do stolicy gro-  
bowce, kamienie i wszelkie pomniki. Postę-  
powanie wielkiego inkwizytora najgorliwsze-  
go stronnika dawnego porządku, uczyniło wiel-  
kie wrażenie na umysłach; w nowey ustawie  
stracił urząd swój i pensyą, upadła nadzieia,  
przysięgł iednak na wierność i to uroczyste  
posłuszeństwa uręczenie własną ręką napisał.  
Stolica zupełnie spokojna, za pokazaniem się  
Króla, woła lud, niech żyje!

DREZNO d. 29 Marca. Co raz większe  
poruszenia w Niemczech widzieć się dają. Dnia  
14 przez Phortzheim przechodziła iazda fran-  
cuzka. Dnia 15, 16, 17 przechodzić będą dy-  
wizye Legrand i Carra S. Cyr które bez od-  
poczynku ciągną do Auszpurga. Dywizye Mo-  
litor i Boudet niedawno ruszone z pod Lyonu  
przyłączywszy wiele regimentow do siebie,  
przeprawiły się natę stronę Renu w Bazylei i  
Huning, ciągną teraz przez Brizgau. Korpus  
G. Oudinot ciągle stał nad rzeką Lech i przy-  
chodzące regimenta przyymował; obchodził on  
d. 19 przez wielkie popisy rocznicę imienia  
Imperatorowej Józefy, tak iak Napoleon da-  
wał wspaniałą ucztę w Paryżu, lecz śnieg i  
deszcz nie wygodę wielką sprawił żołnierzo-  
wi: wysypia także gwardya mieyska, dany  
był wielki bal, i uczta dla żołnierzy sprawiona.  
Pamiętne są słowa po bitwie ulmensej 1805.  
kiedy żołnierz powiedział, że Imperator nie  
potrzebuie od żołnierza tylko nog, a żołnierz  
tylko iednych trzewikow ma potrzebę, dla po-  
konania nieprzyjaciół; d. 17 właśnie dla czo-  
ła woyska dobornego G. Oudinot przysły trze-  
wiki same na 60 brykach. D. 20 część wo-  
yska z tego korpusu ruszyła do Landsberga, z  
drugiej strony tyleż od Renu nadeszło. G.  
Tarreau przybył do Auszpurga. Na drodze z  
Phortzheim do Munich stoi na pogotowiu 12  
koni dla przejazdu iedney znakomitey osoby.  
D. 19 Mar: Massena przyjechał do Carlsruhe  
przyjęty ze wszystkimi honorami woyskowe-  
mi: W. X. Badeński przysłał swój pojazd pro-  
sząc do siebie: wieczorem wielkie były poko-  
ie. Nazajutrz udał się Marszałek do Phortz-  
heim, z kąd odbywszy popisy pojechał do Ul-  
mu. Nad utwierdzeniem Auszpurga mocno pra-  
cują; mianowicie przedmostowe szance nad Lech  
pod Fridberg wznoszą się z wielkim pośpie-  
chem: przytym wysypują wielkie wały po obu  
stronach pomienioney rzeki: inżynierowie fran-  
cuzcy i bawarscy rządzą robotnikami; podno-  
szą iedne, rozszerzają drugie szance: mianowi-  
cie utwierdzają część miasta między rzeką Lech i  
Wertah będącą. Nagle utwierdzenie Auszpur-  
ga i rzeki Lech, ciągnięcie woysk licznych w  
tę stronę, przybycie wodzow znakomitych, wszy-  
sko zdaie się zapowiadać ważne wypadki.

Przeprawują się inne woyska francuzkie  
pod Manheim i Moguncyą, i ciągną do Würt-  
zburga. Frankfurt doświadcza zapowiedziane-

go przechodu: wielka liczba konskrypcjonistów udać się na dopełnienie regimentów armii M. Davoust, już 4400 ludzi przeszło. Kiedy już tak bliskie zdać się rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich między Austrią a Francją, ta jedyna jest pocieszająca pewność, że wina pada na zaczynającego wojnę lądową, i że Erfurt był świadkiem szczęśliwego połączenia tak względem pokoju iako i wojny; spodziewa się więc liga reńska iż naruszający lądową spokojność poczytany zostanie za wspólnego nieprzyjaciela — Tym czasem zbiera się wielkie wojsko koło Würtzburga; nadciąga tu dywizya Legrand i druga Carra C. Cyr; przychodzą inne z Francji regimenta. Xiążęta ligi reńskiej, mianowicie Król bawarski pracują nad dopełnieniem kontingensów ile bydyż może naysprawniej. Posel austriacki Schauenstein rezydujący na dworze Würtzburgskim wyjechał do Wiednia.

Trzecie wojsko zbiera się w Saxonii: wszystkie wojska hannowerskie tam pospieszają: dywizya G. Dupa już przechodzi przez stolicę Hannoveru: piechota, jazda, artylerya, wszystko jest od brzegów Elby ruszone. Dla opędzenia niezmiernych kosztów przechodu rząd krainy hannowerskiej rozkazał obywatelom zaliczyć podatek wojenny za 5 miesiące stycznia, luty i marzec, powiększył potym nakazując zapłacić jeszcze więcej trzecią częścią; i jeszcze tenże podatek nadal przedłużony został: obowiązani obywatele za 5 następujące miesiące w kwietniu zapłacić. Ciągna frakcja z Hameln, Magdeburga, Stralsundu i innych miast północnych Niemiec na Erfurt, Jena, Halle, Lipsk i t. d. Lekarze przy szpitalach będący do służby wojskowej powołani zostali: załoga nawet Głogowska opuściła to miasto udając się do Saxonii. Saskie wojska koło Drezna skupiły się: wielkie szanse wznoszą się koło tej stolicy; bezpieczna już ona znajduje się przeciwko niespodzianemu najeźdźcy: dział na wał są zatoczone: tysiące ludzi pracuje nad powiększeniem zewnętrznych fortyfikacyi. G. Morand zjechał z Erfurtu i oglądał wszystkie te roboty. Mar. Bernadotte X. Pontecorvo przybył do tejże stolicy, i stanął w pałacu Brühl; otrzymał liczną straż honorową. Uprowadzono z Drezna do twierdzy Kénigstein bogatsze sprzęty; wypożyczono pałac w Weyssenfels na mieszkanie dla Króla na przypadek wojny.

Austriacy zbierają się w Czechach szczególniej przy Jung Bunzlau i Eger, z kąd mają wtargnąć do Palatynatu wyższego; w Austrii zgromadza się pod Lintz i grożą Bawaryi. Już nieszczęśliwi obywatele nad brzegami rzeki Inn mieszkający odbiegają swoich domów uciekając z obu brzegów w głąb krainy. Jeszcze nie rozpoczęły się nieprzyjacielskie czynności, lecz wielka liczba Austriaków ciągnie na granice, i z drugiej strony zbliża się wojsko bawarskie do ścian swoich. Rząd austriacki przez wczesną ostrożność ma uprowadzić z Wiednia archiwum i droższe sprzęty do twierdzy Comorn. Dworcy kommissarze i celujący życzliwością Węgrzom przejeżdżają po całych Węgrzech dla zapalenia umysłów. Lecz węgry nie wiedzą o wszystkim i służą wyłącznym Anglii widokom niechęci. Rozkładają część

milicyi po różnych korpusach; ostatnie bataliony tej milicyi mają składać wojsko odwodowe, nieobowiązane wychodzić za granicę; ten oboz pod Wels zgromadza się. Słowem w Austrii i Czechach już milicyi jedną część jest ku granicom ruszona.

Wojsko francuzkie wyszło z Gdańska i Głogowa do Saxonii. Westfalczykowie usłyszeli w Metz odezwę od G. Morio. „Francuzki wódz Roger, pisze Morio, kontent był z popisów westfalskiego żołnierza, i chlubne Napoleonowi dał świadectwo o ich karności i postępowaniu. Król westfalski wiedzieć o tym wszystkim będzie; a to jest nowy obowiązek dobrego nadal zachowania się. Nowo utworzeni niemamy wojennej sławy; pierwszykroć z pierwszym na świecie wojskiem służyć będziemy; pierwsi z zaszczytem wpisemy imię Westfalczyków w księgę zagrażającej wojny. Podwoić więc mamy naszą gorliwość, udoskonalić ćwiczenia i celować karnością: to usposobi pomyslnie skutki bitew; resztę odwaga nasza i przykład francuzów, obok których walczyć mamy dopełnia.”

Z Berlina wyjechała deputacya od złotników i jubilerów do Króla pruskiego prosząc o ulgę w zaborze srebra złota i klejnotów, na co powszechny w krainie powstał okrzyk. Przeciwnie dwór ogłosił iż wsprzedaży srebra i złota; lub w opłacie trzeciej części ich wartości, patriotyczni właściciele niewielką ofiarę czynią: i przekonywa przykładem 12 łyżek srebrnych 12stej próby po 4 łoty ważących, za które skarb winien papierami zapłacić talarów 55 i pół co wychodzi na 23 gr. sr. i 1 fen. łot czystego srebra, czyli tal. 15 gr. sr. 9 i fen. 1 za grzywnę. Azatym przedając właściciel 3 tylko łyżki odbierze w papierach tal. 8 gr. sr. 15 fen. 9 a za utrzymujące się 9 łyżek niezapłaci tylko po 6 gr. od łota to jest tal. 6 gr. sr. 18, zostanie się więc w zysku dla właściciela tal. 1 gr. sr. 21 i fen. 9—

W Gallicyi między Krakowem i Kęskiem Arcy-Xiążę Ferdynand zebrał znaczne siły: Xięstwo warszawskie lękając się najeźdźcy, czyni przygotowania do obrony, i w tym celu ruszyło wojsko z leż dawniejszych na nowe stanowiska — Król Fryderyk August d. 26 po skończonym seymie pożegnał stolicę, wyjechał rano przeprowadzony od urzędników wyższych od officerów i X. Józefa aż za Wolskie rogatki: d. 28 wieczorem przybył Król do Poznania; już więc raz czwarty to miasto swoją bytnością zaszczylił: stanął w zamku prefekturalnym, ze wszystkimi łaskawie rozmawiał: przenocowawszy d. 29 rano o godzinie 8 w dalszą udał się podróż do Drezna — Edyktem królewskim zakazano Starozakonnym mieszkąć w środku Warszawy, lecz po brzegach miasta i na przedmieściach: wszakże na każdej ulicy w samym mieście mogą dwie familie stanąć, jeżeli umiemy czytać pisać po polsku, po francuzku lub po niemiecku, jeżeli posyłać dzieci po skończonym 7 roku do szkół publicznych, jeżeli nie używają znaków powierzchownych rozróżniających ich od innych mieszkańców, przytym jeżeli są albo kapitaliści na 60 t. zł. albo prawdziwi bankierowie, lub hurtowi kupcy, lub fabrykańci, albo uczeni i artyści.

DODATEK.

## DODATEK Nro 27.

DO GAZETY KURJERA LITEWSKIEGO

w WILNIE dnia 3. Kwietnia ROKU 1809.

JOHANISZKIELE 25. Marca. Zgon przykładny pięknie w młodości kwiecie umierającego JW. Ignacego Hrabia Karpię Chorążycę Upit: powszechną jest materyą rozmowy wielu towarzysztw i posiedzeń. Testament własnoręczny tego zacnego młodzieńca, dobroczynne i pełne ludzkości dzieło, zupełną u moralnych ludzi znajduie pochwałę i niezaprzeczony tryumf odnosi. Jak czas młodości dobroczynnością znaćzył, tak przy zgonie dusza jego w całej mocy swojej okazała się. Testament będzie długotrwałym monumentem chwalebnych czynów jego.

Naybliższym przyjacielom, tak zmarły służących nazywał, tym pierwszym stróżom całości dostatków, zdrowia, i życia pańskiego, odkazał znaczne i hojne dary na wieczną pamiętkę swego zawdzięczenia: własną ręką zapisał 2 kucharzom po czter: zł. 100, 2 furmanom i forystowi po czter: zł. 200., Kuczerowi Rubli 812, Kamerlokauiw czter: zł. 400, Pokoiowemu czter: zł. 600 i ruchomości na 150 rubli, Kamerdynierowi Mincewiczowi czter: zł. 2000 gotowem, sumnę zł. 100000 i dożywocie na folwarku Pankrach oraz czwartą część osobistej swojej garderoby, Kamerdynierowi Słazynskiemu gotowem czter zł. 3000 sumnę zł. 200000 i dożywocie na folwarku Grużach oraz trzy czwarte części garderoby, z obowiązkiem wydzielenia za 150 rubli wspomnianemu pokoiowemu.

Włóścian swoich uważał za część własnej rodziny, znał doskonale że od nich wszystkie miał dostatki, a przeto częstokroć mawiał, *warto szanować źródło z którego pijemy*. Zakazywał dóbr swoich rządom tych exekucji, które wydzierając dań narzuconą, zostawiają poddanym samą nędzę i łązy w udziale. Spichrze i spiżarnie otworem stały dla zapomożenia włóścian i zasilenia nieszczęśliwych. Pisząc testament powiedział, słuszną jest rzeczą powrócić przynajmniej częsteczkę skarbow tym, którzy nam one dali: udysponował więc za liczyć wszystkim ludziom Johaniszkiejskim bez różnicy płci i wieku po Talarow bitych 30. Darował wszystkim całych dóbr swoich włóścianom za legające zapomogi pożyczki czynsze i wszelkie inne należności, które podług uczynionych rachunków przeszło milion 700000 wynoszą. Więcej jeszcze dla tej klasy uczynił: chciał zbliżyć rolników do właścicieli ziem; przeznaczył więc część murów rezydencyonalnych dla nich na szkołę i szpital, ogrod na doświadczenia; 40000 zł. na instrumenta i książki, 400000 zł. na utrzymanie przystoynne nauczyciela, i naresztę ażeby cały ten fundusz statecznie i niezmiennie odpowiedział celowi oświecenia pracowitej klasy, poddał go pod niezłomną opiekę Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu.

Wszakże wszyscy ci ludzie majątkiem osobą i ledwo nie duszą należąc do Pana, nie mieliby władzy swojej korzystania z tych dobrodziejstw, gdyby zacny młodzieniec nie miał szlachetnego uczucia i niewolnił wszystkich z pod iedynowładney woli swojej i następców, znosząc na zawsze niezmienny ten przedział między Panem a poddanym. A zatym ręką tą, przyzwyczajoną dobroczynne i oycowskie tylko dla włóścian pisać ustawy, wykryśliła w Testamencie godne na marmurze i bronzie bydz wyrytemi słowa „*Ludzi wszystkich dworskich, iakoteż włóścian wszelkich majątkow*

*moich, nie excypuiąc żadnego z nich, na wieczne czasy z poddaństwa uwalniam, i na zawsze za wolnych mieć chcę, dozwalaąc onym używać wszelkich przywilejów i swobod wolnym ludziom służących, nie zostawiając do nich żadnego prawa successorom moim*„ Przeszło 16000 dusz, bo samych skazkowych męskich jest przeszło 7000, stawa dziś w obronie swojego nowego bytu i życia, wszyscy znajduią poważną moralności opiekę i naysilniejszą u ludzkości pomoc.

Niezapomniał zacny młodzieniec o swoich pomocnikach, którzy go swoją przyaznią w jego interesach zaszczytali, Zapisał Ochmistrzyni Sużankiey Skęskiey, którey nigdy niewidział, a tylko z odgłosu że niedostatnia i potrzebująca słyszał, Talarow bitych 1000 Ekonomowi Kamińskiemu i Tarnowskiemu po TB. 2000. Komornikowi Gilwiczkiemu TB. 3000. Sekretarzowi Domańskiemu TB. 4000. Wieszczyckiemu TB. 5000. Olechnowiczowi folwark Poławień z sumną na nim będącą Plenipotentowi Pleckiemu TB. 2000, i wieś Bucze; słowem niema żadnego, któryby mając iakiekolwiek prawo do pamięci, skarżył się iż jest w testamencie zapomniany: wszyscy odkazane mają summy na obligach zmarłemu zawinione, wszyscy z wdzięcznością dar przyjmują.

Uiszczając się naresztę z obowiązków krwi przeznaczył JW. Staroście Karpiowi dożywocie na Rekiowie; JW. Hrabie Platerowi TBch 40,000 na obligach; Siostrze rodzoney JW. Tyszkiewiczowej nie licząc dawniey odebranego posagu Dobra Słizyski dusz męskich skazkowych 96, Opitołoki dusz 289, Krynicy 285, Rypeyki 94, Dewoyniszki 68. Krowkiany 273, JW. Platerowej drugiej Siostrze oprócz posagu Dworek i Pałac w Wilnie, Dobra Giryja dusz 76, Sużany 420, z całą ruchomością tameczną, oraz majątności Błogosławieństwo i Kidule w Xięstwie Warszawskim położone; wszystkie te Dobra Siostrze wraz po śmierci swojej obeymować i używać pozwolił: uzupełniając uczucia swojego dla nich przywiązania nadał im dziedzictwo Dóbr Pankrow dusz 52, Gruż dusz 90, Rekiowa i Johaniszkiel z attynencyami dusz 4,585, które okupić z pod zastawy i oddożywszy summy na nich lokowane do swojej obiać possessyi Siostrze dozwolił. Czyniąc ostatni dar naukom, ludzkości, cnocie i swemu imieniowi, bibliotekę sprzęty żywioły i wszelką ruchomość, tudzież Dobra Nowe-miasto niedawno przez się nabyte dusz 84, oraz wniosłszy sumnę 10 millionow 300000 na Johaniszkiele z attynencyami, aktorstwo tej summy wraz z doczesną Johaniszkiel possessyą aż do okupna JW. Eustachemu Karpiowi Chorążycowi teraz Pisarzowi Ziemi Rosień: zapisał. Słowem w całym rozporządzeniu chciał odpowiedzieć naymilszyszym chęciom IMPERATORA JMOSCI naywyższego nauk i dobra ludu Protektora.

Zacny młodzieniec z przekonania wewnętrznego bez niczyiej porady ułożył ten cały testament i własną ręką przeniósł na papier co tylko uczucie serca jego i prosta bez żadnych uboczności znajomość rzeczy podyktowała. Z rezygnacją patrzył na śmierć zbliżającą się, z determinacją napisał to osta-

tnie życia swojego dzieło. Wraz na początku wyraził, *spodziewając się lada moment śmierci czynię następną dyspozycją, którą za niewzruszoną i w niczym nieodmienną mieć chcę*, a skończył tym wyrazem, *oto mój testament, który za tak ważny mieć chcę iak gdyby przezemnie w Aktach przyznany*. Widok tego pisma nieprzerażał bynajmniej duszy cnotliwej; owszem często patrzył z zimną krwią na tego świadka obecnej śmierci; raz podpisał go roku 1808 w lutym, drugi raz podał go do podpisu Szwagrowi swemu JW. Hrabu Platerowi, raz trzeci wziął go w marcu rękę i pieczęć przyłożył, czwarty raz dał go JW. Grafcowi Grabowskiemu do zaświadczenia, raz piąty i szósty ostatnich dni Maia odczytywał i dwakroć podpisał: niezadraża nigdy spominając tę dyspozycją, którą Słazynskiemu za kartę szczęśliwości tysięcy ludzi powiadał; co dzień spodziewał się śmierci przez Medyków sobie zapowiedzianej, lecz iey się nielekął, owszem śmiało Słazynskiemu mawiał że iedną stał nogą w grobie i zalecał aby naytroskliwiej dbał o całość testamentu, od którego zależał los 16,000 ludzi. Nakoniec d. 7 Marca w rok gurą po sporządzeniu testamentu, umarł w Johaniszkielach z zupełną rezygnacją, iako prawdziwy Chrześcianin.

Wszystko to mało; pióro niewiele wyrazić zdoła, ale czyni rzecz stanowią. Beźstronna publiczność zupełną sprawiedliwość wielkiemu dziełu oddała. Przyjaciele moralności rozebrali wszystkie exemplarze gazety, w której testament był wydrukowany, zabrali wszystkie exemplarze na papierze pocztowym i regałowym daleko wyżej nad liczbę zwyczajną bite, owszem drugi raz wybity dodatek ieszcze niewystarczył wielbicielom cnoty, przysyłali ciągle do kantoru Lit. Kuryera po tę gazetę, którą Testament zacnego młodzieńca ozdobił. Niezupełna to ieszcze zaleta pisma wielkiego: 16,000 ludzi uczy się iego na pamięć i wnuków swoich uczyć będzie: iest ono dla nich naydroższym skarbem, który do nayodleglejszej potomności przeniosą. Nareszcie dzień pogrzebu 22 Marca był dniem tryumfu cnoty. Liczne duchowienstwo przybyło z klasztorów odległych, dostojni Obywatele zebrałi się z poblizszych powiatów, włościanie tłumem z miejsc blizkich i odległych zgromadzili się; słowem znalazło się kilka tysięcy ludu dla oddania hołdu szanownym zwłokom duszy szlachetnej i dobroczynnej, oraz dla spełnienia ostatniej posługi dawcy szczęścia tylu ludziom. Uroczysty obchód pogrzebowy, głośne modły kapłanów i ludu, rozrzuwające mowy, łzy obfite, pokazały dostatecznie, ile zacny młodzieniec był wszystkim przypodobany, ile do cnot ludzkich i religijnych przywiązany, ile zasłużył na powszechne uwielbienie. Wdzięczność obowiązanych większą była, aniżeli ią okazać mogli, większą też iest aniżeli opisać można: Rzewne łzy oblały grobowiec, w którym ciało syna obok zwłok oycy złożono.

Znajdzie się zapewna szczęśliwsze pióro, które pamiątkę młodzieńca i Jego czyn szlachetny uwielbi. My tym czasem zamiast grobowego pomnika, azałizbyśmy ponieciakey części do takiego testamentu zastosować niemogli, co na śmierć sławnego w dziełach polskich Jana Tarnowskiego Kasztelana Krakowskiego, Jan Kochanowski napisał.

Wzięła śmierć Tarnowskiego, który przez swe cnoty, Wart był ieszcze przywrócić ów sławny wiek złoły.

*Exemplarze tej Gazety znaydują się na pocztowym i rygalowym papierze.*

Kwietnia pierwszego zaczyna się kwartalna prenumerata na Kuryera Litewskiego, a zatym chcący abbonować wniosą wczesnie pieniądze. Abonujący na Prow-neyi raczą wczesnie zgłaszać się przed 1 Junii, gdyż nie regularność w odebraniu pierwszych numerów z ich opóźnienia pochodzi. Ktoby chciał utrzymywać gazetę na papierze pocztowym raczy wczesnie umówić się z redakcją.

Na Skutek Dekretu Sądów Burmistrzowskich Radzieckich Wileńskich w Ru przeszłym 1808 gbra 25 zepadłego, będzie się wyprzedawać z Publicznego targu wieycey dającemu Dworek na Zarzeczcu w Mieście Wilnie na Ulicy z Zarzeczca na Antokol idącej pod Nrem 321 Sytuowany, po zeszlým Jerzym Boclewiczu na uspokojenie onego Kredytorow, którzy ażeby z swemi pretensyami do Sądu Burm. Radz. Wileń za przypadnieniem Aktorału iawili się przez ninieyszą Awizacją ostrzegają się— Licytacya zaś będzie w trzech następnych terminach, pierwszym na dniu 8, drugim na dniu 15, trzecim na dniu 22 idącego Miesiaca Apryla— Zyczący tedy oney nabydź, mają się w pomienionych terminach iawić, gdyż od godziny drugiej do godziny szóstej będzie się taż Licytacya w pomienionym Dworku na wyż wyrażonych terminach odbywać— Datt 1809 Mca Apr. 1 dnia.

*Józef Łukienowicz Rad: M. G. W.*

Policya M. Wilna podaie do wiadomości iż Wileńskiey i Gildy Kupca Symsona Abramowicza przykaszczyey Hirsz Leybowicz Adelberg, Leyba Szepzelowicz Biderman, z pomocnikami Hirszą Owsiełowiczem, Zamuko Jankielem Szumyłowiczem i Owsielem Dowidowiczem wyieżdżają w tych dniach za granicę, ktoby miał do nich i towarzyszow ich iaką pretensyą ma się iawić do teyże Pollicyi iak nayrychlezy. Apryla dnia 2 1809 Roku.

*Radny Samuel Kahle.*

Dla wygody podróżnych, mających transporta, i samych Furmanow, potrzebuie się wiadomość kto, kiedy, i dokąd wyieżdża? wiele osob i iaki ciężar może zsobą zabrać? w zaiemnie kto, z iakim ciężarem, na kiedy i dokąd potrzebuie koni i powozu? mianowicie zagraicznicy często chcą wyieżdżać, i radziby zabrać się z wyieżdżającymi ztąd za granicę. Podwójna zatęni wygoda i zysk będzie tak dla mających powozy iako też dla podróżnych z tey wiadomości.

## Słowo przeszley Szarady Gra—na—ty.

### S Z A R A D A

*Pierwsze mówi do Ciebie, drugie słońca darem. Siedm razy wzięte drugie, wszystkiego wymiarem.*

| Cena targowa.                 |            |   |   |   |     |     |
|-------------------------------|------------|---|---|---|-----|-----|
| Od d. 28 Marca do d. 31 tegoż |            |   |   |   | Rub | Kop |
| Beczka                        | Zyta       | - | - | - | 9.  | 60. |
|                               | Pszenicy   | - | - | - | 14. | 50. |
|                               | Jęczmienia | - | - | - | 8.  | 40. |
|                               | Owsa       | - | - | - | 5.  | —   |
|                               | Grochu     | - | - | - | 9.  | 60. |
| Faska                         | Masła      | - | - | - | 4.  | 50. |
| Asygnacya                     | 100 Rubli  | - | - | - | 47. | 50. |
| Dukat                         | -          | - | - | - | 3.  | 20. |